

Protest Gminy i Mieszkańców Czyje interesy są ważniejsze?

Materiał prasowy Gazety Kozienice24

Autor: MarBas, 26-05-2015

Czy moloch stanie w ścisłym centrum? Mieszkańcy protestują!

Decyzja o budowie przez PKP PLK S.A. wieży telekomunikacyjnej w ścisłym centrum Garbatki-Letnisko wywołała wiele kontrowersji. Kilkudziesięciometrowy obiekt miałby stanąć pomiędzy dworcem kolejowym, a Pomnikiem Ofiar Oświęcimskich przy ul. Kolejowej. Przeciwni tej inwestycji są zarówno mieszkańcy, jak i władze gminy, ale ich dotychczasowe sprzeciwy nie przynoszą efektów. - Nikt nawet nie zapytał nas o zdanie - słyszymy.

Początki tej sprawy sięgają lutego 2015 roku. Wówczas to do Urzędu Gminy w Garbatce-Letnisko trafiło obwieszczenie wojewody mazowieckiego, z którego wynikało, że wszczęto postępowanie administracyjne w celu ustalenia lokalizacji inwestycji. W piśmie określona została konkretna działka pod budowę "obiektu radiokomunikacyjnego" sieci łączności bezprzewodowej GSM-R, czyli sieci kolejowej. Z racji, że jest to teren zamknięty (własność PKP) i nie posiada on miejscowego planu zagospodarowania, to temat ten rozpatruje właśnie wojewoda.

Zakres inwestycji obejmuje wieże wraz z odgromnikiem **o wysokości nawet do 47 metrów (!)**, kontener technologiczny, utwardzenie terenu, przyłącze energetyczne, instalację zasilającą, drogę dojazdową oraz ogrodzenie.



Wieża stanie w pobliżu Pomnika Ofiar Oświęcimskich.

Gmina walczy o swoje

- Nikt nawet nie konsultował z nami tej decyzji, nie zapytał nas o zdanie. Tak naprawdę to zostaliśmy poinformowani o fakcie dokonaniem - wyjaśnia Teresa Fryszkiewicz, sekretarz gminy.

Z perspektywy prawnej, gmina nie miała nic do powiedzenia. - **Zgodnie z Kodeksem Postępowania**

Administracyjnego, musieliśmy się dopiero ubiegać, aby w ogóle być stroną w tej sprawie - tłumaczy sekretarz.

Mimo trudności, władze gminy próbują walczyć z niefortunną inwestycją.

- Wyrażamy sprzeciw, co do powstania betonowej wieży w centrum Garbatki-Letnisko, która będzie naruszała walory krajobrazowe i letniskowo-rekreacyjne miejscowości i będzie miała negatywny wpływ na ład przestrzenny oraz objęte ochroną cenne tereny przyrodnicze - protestowały władze gminy w jednym z pism do wojewody. Swoje uwagi skierowali także do PKP PLK S.A.

- To nie jest tak, że my nie chcemy tej wieży i już. Zaproponowaliśmy kolejom inne miejsca na lokalizację tego obiektu, jednak odrzucono naszą prośbę - mówi Fryszkiewicz.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy inwestorów.

- Podstawowym zadaniem systemu GSM-R jest zapewnienie bezpieczeństwa ruchu kolejowego, transmisji danych dla systemu kontroli jazdy pociągu oraz zwiększenie przepustowości na linii. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. przygotowują się do zastąpienia klasycznej krótkofalowej komunikacji radiowej systemem cyfrowym. W dużym uogólnieniu, można porównać ten proces do zastąpienia analogowej telewizji naziemnej cyfrową. W Garbatce maszt zostanie zbudowany w możliwie najdogodniejszym dla takiego przedsięwzięcia miejscu - komentuje krótko Maciej Dutkiewicz z PKP PLK S.A. O usytuowaniu wieży w innym miejscu nie ma mowy.



Teren pod inwestycję należy do PKP.

Natura - naturą, ale wieża...

Co ciekawe, teren przewidziany pod inwestycję położony jest na obszarze specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 Ostoja Kozienicka oraz w odległości około 500 m od specjalnego terenu ochrony siedlisk Natura 2000 Puszcza Kozienicka. Mało tego znajduje się on w otulinie Kozienickiego Parku Krajobrazowego oraz otulinie Rezerwatu Przyrody Krępiec.

- Z tymi terenami wiąże się ogrom ograniczeń, a zwykli mieszkańcy mają z tego powodu wiele problemów, bo każda najmniejsza inwestycja wymaga opinii Regionalnej Dyrekcji

Ochrony Środowiska, podobnie jest z inwestycjami gminnymi. Powoduje to konieczność przygotowywania każdorazowo dodatkowych dokumentów i spełniania wyśrubowanych wymagań. Wystarczy przypomnieć sobie przykład rewitalizacji zbiornika wodnego na Polance - zaznacza Teresa Fryszkiewicz i dodaje: - Jak widać, przy takich projektach przyroda przestaje być istotna .

Decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego wydaje w omawianym przypadku Wojewoda Mazowiecki, zaś Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie uzgadnia projekt decyzji pod kątem zgodności z przepisami z zakresu ustawy o ochronie przyrody.

Według RDOŚ inwestycja ta zgodna jest z ustawą o ochronie przyrody, dlatego urzędnicy nie widzą przeciwwskazań do jej realizacji.

- Uznano, że inwestycja nie wpłynie znacząco na przedmioty ochrony obszarów Natura 2000 (gatunki ptaków oraz siedliska podlegające ochronie) oraz na wartości przyrodnicze okolicznych terenów. Lokalizacja przedsięwzięcia w otulinie parku również nie narusza ograniczeń obowiązujących na jego terenie, gdyż zgodnie z zapisami ustawy o ochronie przyrody wszelkie wprowadzone zakazy nie dotyczą inwestycji celu publicznego - wyjaśnia Antonowicz, rzecznik RDOŚ.

A co z walorami turystycznymi miejscowości letniskowej? - **Badanie wpływu inwestycji na walory krajobrazowe i turystyczne pozostaje poza kompetencjami naszej instytucji - tłumaczy Antonowicz.**



W tej sytuacji tory wydają się bardziej dzielić niż łączyć.

Nic o nich, bez nich

W sprawę czynnie włączyli się także sami mieszkańcy, którzy zwrócili się do wojewody mazowieckiego. - **Uważamy, że postawienie tak wysokiego masztu w pobliżu naszych zabudowań będzie miało niekorzystny wpływ na nasze zdrowie i samopoczucie. Promieniowanie elektryczne, elektromagnetyczne i radiowe, emitowane przez urządzenia zainstalowane na maszcie, będą zakłócały działanie urządzeń radiowych i telekomunikacyjnych w naszych domach. Najbliższe zabudowania znajdują się w odległości około 50 metrów od planowanej wieży. Większość z nas to osoby starsze, które na co dzień korzystają z urządzeń elektronicznych jak słuchawki douszne, ciśnieniomierze, itp. - obawiają się okoliczni mieszkańcy. W sumie pod pismem protestacyjnym podpisało się 67 osób.**

Na ich zarzuty odpowiada PKP PLK S.A.

- Inwestycja posiada wszystkie wymagane zgody i opinie środowiskowe. Postawienie masztu nie stworzy żadnego zagrożenia dla zdrowia okolicznych mieszkańców. Obiekty te są stawiane na terenie całego kraju i zawsze odbywa się to z najwyższą dbałością o komfort i bezpieczeństwo osób, które mieszkają w pobliżu - uspokaja ich Maciej Dutkiewicz.



Już wkrótce do wieży kościelnej dołączy druga - kolejnowa.

Przegrana sprawa?

W maju wojewoda mazowiecki wydał decyzję, na mocy której nie ma przeciwwskazań, aby wieża stanęła na spornej działce.

- Rozpatrując wnioskowane przez gminę uwagi, organ nie przychylił się do argumentów strony. Linia kolejowa (...) wymaga prac modernizacyjnych. Nie wprowadza nowego sposobu zagospodarowania terenu, a jedynie jest wyposażana w nową infrastrukturę kolejową, poprawiającą zarówno jakość świadczonych przez przewoźnika usług, jak i podnosząc bezpieczeństwo przejazdów. (...) Pełnomocnik inspektora podtrzymał swoje stanowisko w sprawie lokalizacji wieży podkreślając, że realizacja inwestycji prowadzona jest ze względu na program modernizacji polskiej kolei oraz konieczność dostosowania infrastruktury do standardów europejskich- czytamy w uzasadnieniu.

Idąc dalej, Urząd Wojewódzki, wskazuje na to, że "istniejącą linia kolejowa znacznie poprawia dostępność tego terenu, a więc zwiększa jego atrakcyjność turystyczną, którą gmina uznaje za swój największy atut" - czyżby wieża miała być nową atrakcją Garbatki-Letnisko?